

Sygn. akt XII Ga 196/14

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 2 lipca 2014 roku

Sąd Okręgowy w Krakowie Wydział XII Gospodarczy – Odwoławczy w następującym składzie:

Przewodniczący- Sędzia: SO Agata Pierożyńska

Sędzia: SO Janusz Beim

Sędzia: SO Marta Kowalska (spr.)

Protokolant: st.sekr.sądowy Ewa Janas

po rozpoznaniu w dniu 2 lipca 2014 r. w Krakowie

na rozprawie

sprawy z powództwa (...)spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w N.

przeciwko (...) spółce z ograniczoną odpowiedzialnością spółce komandytowej w K.

o zapłatę

na skutek apelacji wniesionej przez stronę powodową

od wyroku Sądu Rejonowego dla Krakowa-Śródmieścia w Krakowie

z dnia 6 listopada 2013 r. sygn. akt V GC 2104/13/S

I. oddała apelację;

II. zasądza od strony powodowej na rzecz strony pozwanej koszty postępowania apelacyjnego w kwocie 1.200,00 zł (jeden tysiąc dwieście złotych).

UZASADNIENIE

Strona powodowa (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w N. w pozwie w postępowaniu nakazowym domagała się zasądzenia od (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością spółki komandytowej w K. kwoty 47.845,25 zł wraz z odsetkami ustawowymi, tytułem zwrotu kwoty zatrzymanej tytułem zabezpieczenia. W uzasadnieniu podniosła, że na podstawie umowy z dnia 6 czerwca 2012 r. wykonała roboty budowlane, które zostały odebrane. Zgodnie z umową strona pozwana zatrzymała 5 % kwoty netto wynagrodzenia tytułem zabezpieczenia prawidłowego wykonania robót, a także należytego wykonania zobowiązań z tytułu gwarancji na wady budynku. W dniu 13 grudnia 2013 r. strona powodowa – zgodnie z § 8 ust. 2 umowy przedstawiła stronie pozwanej gwarancję ubezpieczeniową na zabezpieczenie wymienionych roszczeń, która została przyjęta przez prezesa zarządu pozwanej. Tym samym strona pozwana była zobowiązana do zwrotu kwoty zatrzymanej tytułem zabezpieczenia, co nie nastąpiło, pozwana nie zwróciła także dokumentu uprawniającego do odbioru gwarantowanej kwoty.

Nakazem zapłaty w postępowaniu nakazowym z dnia 12 kwietnia 2013 r. Sąd Rejonowy w Przemyślu orzekł zgodnie z żądaniem pozwu.

W zarzutach od nakazu zapłaty strona pozwana (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością spółka komandytowa wniosła o uchylenie nakazu i oddalenie powództwa w całości. Ponadto podniosła zarzut niewłaściwości miejscowej, skutkiem którego sprawa została przekazana Sądowi Rejonowemu dla Krakowa – Śródmieścia w Krakowie.

Pozwana przyznała fakt zatrzymania na podstawie umowy z 6 czerwca 2012 r. kwoty 5 % netto wynagrodzenia tytułem zabezpieczenia roszczeń w stosunku do strony powodowej m.in. z tytułu gwarancji, rękojmi oraz nienależytego wykonania umowy w kwocie 47.845,25 zł. Zaprzeczyła, by odbiór przez prezesa zarządu komplementariusza pozwanej J. K. dokumentu gwarancji stanowił oświadczenie o uznaniu długu. Zarzuciła, iż J. K. na dzień potwierdzenia odbioru nie miał możliwości zweryfikowania zgodności dokumentu gwarancji ubezpieczeniowej z umową, nie był także jednoosobowo umocowany do składania oświadczeń w imieniu strony pozwanej.

Pozwana zarzuciła, iż doręczona jej gwarancja ubezpieczeniowa nie odpowiada wymogom określonym w § 8 ust. 2 umowy, od spełnienia których strony uzależniły możliwość zwolnienia kaucji zabezpieczającej. Zgodnie z umową gwarancja ubezpieczeniowa winna być bezwarunkowa, płatna na pierwsze żądanie, opiewać na kwotę stanowiącą 5 % wynagrodzenia netto powoda określonego w § 7 ust.1 i obowiązywać do 26 sierpnia 2017 r. Z przedłożonego dokumentu wynika natomiast gwarancja zapłaty pełnej kwoty jedynie od 6 lutego 2013 r. do 26 sierpnia 2015 r. a w dalszym okresie do 26 sierpnia 2017 r. gwarantuje zapłatę należności do kwoty 23.922,63 zł. Strona pozwana zakwestionowała, by w umowie strony przewidziały możliwość obniżenia kwoty gwarancji ubezpieczeniowej, inaczej niż w przypadku zwrotu kaucji zabezpieczającej. Ponadto zarzuciła, że treść dostarczonej gwarancji ubezpieczeniowej przeczy bezwarunkowemu, a zatem abstrakcyjnemu jej charakterowi, albowiem odpowiedzialność gwaranta została wyłączona w przypadku nieistnienia lub unieważnienia zobowiązania będącego przedmiotem gwarancji. Zastrzeżenie to stanowi zagrożenie dla interesów pozwanej poprzez upoważnienie gwaranta do kwestionowania istnienia zobowiązania będącego przedmiotem gwarancji. Pozwana zakwestionowała również procedurę wypłaty kwot na zaspokojenie roszczeń pozwanej.

Po otrzymaniu dokumentu gwarancji pozwana niezwłocznie poinformowała stronę powodową o zastrzeżeniach co do jej treści. Zaprzeczyła, by uchylała się od zwrotu dokumentu, który pozostaje do odbioru w jej siedzibie.

Wyrokiem z dnia 6 listopada 2013 r. Sąd Rejonowy dla Krakowa – Śródmieścia w Krakowie uchylił nakaz zapłaty z dnia 12 kwietnia 2013 r. wydany przez Sąd Rejonowy w Przemysłu i powództwo oddalił w całości, zaś w punkcie II zasądził od strony powodowej na rzecz strony pozwanej koszty procesu w kwocie 4.212 zł.

Jako bezsporny wskazał Sąd Rejonowy fakt zawarcia pomiędzy (...) spółką z o.o. spółką komandytową jako inwestorem a (...)spółką z o.o. jako wykonawcą umowy z dnia 6 czerwca 2012 r. o wybudowanie stanu surowego budynku, jak również zobowiązanie pozwanej do zapłaty wynagrodzenia w wysokości 956.904,99 zł podwyższonego o należny podatek VAT z tego tytułu. Poza sporem pozostawało również, że obiekt został wykonany i odebrany przez zamawiającego, który z należnego stronie powodowej wynagrodzenia zatrzymał kwotę 47.845,25 zł stanowiącą 5 % netto wynagrodzenia.

Sąd Rejonowy ustalił, że zgodnie z § 8 ust. 1 umowy, w celu zabezpieczenia roszczeń inwestora w stosunku do wykonawcy z tytułu gwarancji, rękojmi oraz nienależytego wykonania umowy przez wykonawcę, a także niewykonania lub nienależytego wykonania obowiązków wynikających z gwarancji lub rękojmi, wykonania zastępczego oraz roszczeń o zapłatę kar umownych, inwestor zatrzyma z każdej z faktur VAT wystawionej przez wykonawcę 5 % kwoty netto wynikającej z faktury, która to kwota stanowić będzie kaucję zabezpieczającą.

W § 8 ust. 2 umowy strony przewidziały możliwość zamiany kaucji na gwarancję ubezpieczeniową usunięcia wad i usterek, zabezpieczającą roszczenia inwestora z tytułu odpowiedzialności wykonawcy z tytułu rękojmi i gwarancji, bezwarunkową i płatną na pierwsze żądanie inwestora, z terminem jej obowiązywania do dnia 26 sierpnia 2017 r. W przypadku przedłożenia przez wykonawcę inwestorowi gwarancji ubezpieczeniowej, inwestor nie był uprawniony do zatrzymania kaucji albo jeśli kaucję by zatrzymał, zobowiązany był do jej zwrotu w terminie 7 dni od otrzymania od wykonawcy gwarancji ubezpieczeniowej na kwotę stanowiącą 5 % wynagrodzenia wykonawcy netto.

Strony ustaliły okres rękojmi za wady fizyczne robót budowlanych na 3 lata od dnia podpisania protokołu odbioru końcowego przez inwestora bez zastrzeżeń. Wykonawca udzielił inwestorowi gwarancji jakości na konstrukcję budynku, pokrycie dachu, hydroizolację – 60 miesięcy, na pozostałe roboty budowlane 36 miesięcy – licząc od dnia podpisania protokołu odbioru końcowego.

Zgodnie z § 9 ust. 3 jako zabezpieczenie w okresie gwarancji i rękojmi inwestor miał zatrzymać kaucję zabezpieczającą, o której mowa w § 8 umowy. Kaucja podlegała zwrotowi po 36 miesiącach od odbioru końcowego w wysokości 50 % jej wartości, reszta po 60 miesiącach.

W dniu 5 lutego 2013 r. (...) spółka akcyjna (...)działając na zlecenie strony powodowej udzieliło stronie pozwanej jako beneficjentowi gwarancji „ubezpieczeniowej gwarancji usunięcia wad i usterek nr (...)”, w treści której gwarantowało nieodwołanie i bezwarunkowo na pierwsze pisemne żądanie zapłatę należności do kwoty 47.845,25 zł w okresie od 6.02.2013 r. do 26.08.2015 r. oraz do kwoty 23.922,63 zł w okresie od 27.02.2015 r. do 26.08.2017 r., do zapłacenia których na rzecz beneficjenta gwarancji zobowiązany jest (...)sp. z o.o. w przypadku nieusunięcia lub nienależytego usunięcia wad i usterek ujawnionych w okresie ważności gwarancji po podpisaniu protokołu zdawczo-odbiorczego, na zasadach określonych w umowie z 6.06.2012 r. [...], które to należności nie zostały zapłacone przez zobowiązanego. W dokumencie gwarancji ubezpieczeniowej określono 30 dniowy termin zapłaty przez (...) SA (...)gwarantowanej kwoty od doręczenia przez beneficjenta gwarancji pisemnego żądania wypłaty wraz z pisemnym oświadczeniem, że zobowiązany nie usunął lub nienależycie usunął wady i usterek ujawnione w okresie ważności gwarancji i nie dokonał zapłaty należności, o których mowa, a nadto potwierdzonym za zgodność z oryginałem wezwaniem zobowiązanego do zapłaty należności. Jednocześnie odpowiedzialność (...) S.A. (...)została wyłączona w przypadku m.in. nieistnienia lub unieważnienia zobowiązania będącego przedmiotem gwarancji (ust. 6 pkt 2).

W dniu 13 lutego 2013 r. dokument gwarancji został doręczony do strony pozwanej wraz z wezwaniem o zwrot zatrzymanej kwoty tytułem kaucji. Jego odbiór potwierdził prezes zarządu komplementariusza pozwanej J. K.. Wezwanie do zwrotu kaucji zabezpieczającej zostało ponowione w piśmie z 12 marca 2013 r.

W odpowiedzi na pismo z 13 lutego 2013 r. strona pozwana w piśmie z 14 lutego 2013 r. oświadczyła, iż przedłożona w załączeniu „ubezpieczeniowa gwarancja usunięcia wad i usterek nr (...)” jest niezgodna z umową w zakresie kwoty gwarancji w okresie od 27.08.2015 do 26.08.2017 r. oraz w zakresie treści ust. 6 pkt 2 gwarancji. Wobec powyższego wstrzymano zwrot kaucji do czasu przedstawienia ubezpieczeniowej gwarancji o prawidłowej treści.

W piśmie z 25 lutego 2013 r. pełnomocnik strony powodowej odniósł się do zarzutu niezgodności gwarancji w zakresie wysokości kwoty, odwołując do postanowień umowy regulujących zwolnienie kaucji zabezpieczającej. Zapewnił, iż zobowiązanie gwaranta jest bezwarunkowe, natomiast zapis w ust. 6 pkt 2 jest standardowym zapisem ubezpieczyciela, koniecznym z uwagi na kausalny charakter zobowiązania gwaranta. Strony podtrzymały dotychczasową wykładnię zapisów umowy i udzielonej gwarancji w dalszych pismach.

Podstawę powyższych ustaleń Sądu I instancji stanowiły dowody z dokumentów, jako nie budzące wątpliwości co do ich wiarygodności i autentyczności oraz nie kwestionowane przez strony. Uzasadniając oddalenie wniosku dowodowego z przesłuchania stron Sąd Rejonowy wskazał, że dowód ten ma charakter subsydiarny i sąd dopuszcza go w sytuacji, gdy po wyczerpaniu środków dowodowych lub w ich braku pozostały niewyjaśnione fakty istotne dla rozstrzygnięcia sprawy, co nie zachodziło w warunkach niniejszej sprawy, albowiem pełnomocnik strony powodowej wskazał, iż dowód ten został zgłoszony jako dodatkowy, zaś sam spór ma charakter prawny, a strony nie wskazały konkretnych okoliczności towarzyszących zawieraniu umowy, które rzutowałyby na inne niż wynikające z treści zapisów rozumienie postanowień umowy. Strona powodowa nie twierdziła również by w chwili złożenia oświadczeń woli strony zgodnie rozumiały zapisy dotyczące zwolnienia części kaucji zabezpieczającej, jako znajdujące zastosowanie do określenia wysokości gwarancji ubezpieczeniowej w czasie jej obowiązywania. Gdyby tak było stosowny zapis znalazłby się w umowie, zwłaszcza że niesporny był fakt korzystania przez strony z pomocy prawników przy zawarciu umowy.

Dokonując oceny prawnej Sąd Rejonowy wskazał, że zobowiązanie do zabezpieczenia należytego wykonania umowy należy uznać za nienazwane, ale dopuszczalne w świetle swobody umów zastrzeżenie umowne, w oparciu o które zamawiającemu przysługuje uprawnienie do żądania ustanowienia tego zabezpieczenia, a wykonawca powinien to świadczenie spełnić w sposób określony w umowie. Zgodnie z przedmiotową umową o roboty budowlane spełnienie świadczenia przez wykonawcę w zakresie zabezpieczenia mogło, co do zasady, zostać spełnione poprzez zapłatę 5% wynagrodzenia z umowy netto i tej formy spełnienia świadczenia mógł domagać się zamawiający, przy czym przewidziano dla wykonawcy alternatywną formę spełnienia świadczenia – przez wniesienie w/w kwoty zabezpieczenia w formie gwarancji ubezpieczeniowej. Wykonawca mógł więc zwolnić się ze swojego zobowiązania poprzez złożenie stosownej gwarancji spełniającej określone warunki tj. bezwarunkowej i płatnej na pierwsze żądanie inwestora, z terminem jej obowiązywania do dnia 26 sierpnia 2017 r. na kwotę stanowiącą 5 % wynagrodzenia wykonawcy netto. W umowie z 6 czerwca 2012 r. strony potwierdziły zasadę jaką jest bezwarunkowy charakter gwarancji. Z nie akcesoryjności gwarancji w odniesieniu do stosunku podstawowego wynika, że gwarant nie mógł wobec beneficjenta gwarancji podnosić jakichkolwiek zarzutów, które przysługują dłużnikowi z tego stosunku. Oznacza to w ocenie Sądu, że gwarancja winna zabezpieczać świadczenie niezależnie od tego czy świadczenie było dłużne i czy dłużnik ponosi za nie odpowiedzialność, jak również niezależnie od tego, czy dług powstał albo czy przestał istnieć. Przeciwnie zastrzeżenie w treści udzielonej gwarancji wyłącza odpowiedzialność gwaranta w przypadku nieistnienia lub unieważnienia zobowiązania będącego przedmiotem gwarancji przeczy zasadzie określonej w umowie stron, a tym samym przedłożony przez stronę powodową dokument nie spełnia warunku bezwarunkowego charakteru udzielonej gwarancji. Ponadto w ocenie Sądu I instancji przedłożona gwarancja nie spełnia wymogu co do wysokości gwarantowanej kwoty przez cały okres jej obowiązywania. Wniesienie gwarancji niespełniającej warunków określonych w umowie, nie prowadzi do zwolnienia się przez wykonawcę z obowiązku zabezpieczenia należytego wykonania umowy i nie niweczy uprawnienia zamawiającego do zatrzymania kwoty zabezpieczenia potrąconych z wzajemnych należności wykonawcy.

Nadto Sąd I instancji wskazał, że nie sposób przyjąć, by strona powodowa dwukrotnie spełniła swoje świadczenie, skoro wniesiona gwarancja ubezpieczeniowa była niezgodna z umową, nie sposób również uznać, by strona pozwana wyraziła zgodę na modyfikację zasad wskazanych w § 8 ust. 2 umowy, albowiem milczenie nie może być traktowane jako złożenie oświadczenia woli o zmianie umowy, tym bardziej, że zmiany umowy zgodnie z § 15 ust. 2 umowy wymagały formy pisemnej pod rygorem nieważności.

Jako podstawę prawną orzeczenia wskazał Sąd I instancji § 8 pkt 1 umowy z dnia 6 czerwca 2012 r. w związku z art. 353¹ k.c. oraz – w zakresie orzeczenia o kosztach procesu – art. 98 § 1 k.p.c.

W apelacji strona powodowa zaskarżyła powyższy wyrok w całości, zarzucając:

- naruszenie prawa materialnego, tj. art. 65 § 1 i 2 k.c. poprzez błędną wykładnię postanowień umowy łączącej strony, opartą wyłącznie na treści zapisów umownych, z pominięciem obowiązku badania zgodnego zamiaru stron i celu umowy,
- naruszenie przepisów postępowania, tj. art. 233 § 1 k.p.c. w zw. z art. 227 k.p.c. oraz 299 k.p.c. poprzez brak wyjaśnienia wszystkich istotnych okoliczności w sprawie oraz bezzasadne pominięcie dowodu z przesłuchania stron, niezbędnego dla ustalenia treści zgodnego oświadczenia woli stron zawartego w umowie,
- naruszenie przepisów postępowania poprzez błędne ustalenie stanu faktycznego tj. treści zgodnego oświadczenia woli stron umowy oraz dokonanie sprzecznych ustaleń faktycznych polegających na przyjęciu, że zapis § 9 ust. 3 umowy miał zastosowanie jedynie do kaucji pieniężnej, mimo że wskazuje on ogólnie na kaucję zabezpieczającą, o której mowa w § 8, a więc także na świadczenie subsydiarne w stosunku do kaucji pieniężnej – gwarancję ubezpieczeniową.

W oparciu o powyższe zarzuty apelująca spółka wniosła o przeprowadzenie dowodu z przesłuchania stron, pominiętego przez Sąd I instancji oraz zmianę zaskarżonego wyroku w całości poprzez orzeczenie zgodne z

żądaniem pozwu, zasądzenie kosztów postępowania, w tym także postępowania apelacyjnego, ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku i skierowanie sprawy do ponownego rozpoznania.

W odpowiedzi na apelację strona pozwana wniosła o oddalenie apelacji w całości i zasądzenie od strony powodowej na rzecz strony pozwanej kosztów zastępstwa prawnego według norm przepisanych.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje.

Apelacja wywiedziona przez stronę powodową jest niezasadna i jako taka podlega oddaleniu w całości.

Sąd Rejonowy poczynił w analizowanej sprawie prawidłowe ustalenia faktyczne na podstawie przeprowadzonego postępowania dowodowego. Z poczynionych ustaleń wyciągnięte zostały prawidłowe wnioski prawne i poprawnie Sąd I instancji zinterpretował treść oraz znaczenie zastosowanych przepisów. Także uzasadnienie zaskarżonego wyroku odpowiadało wymogom określonym w art. 328 k.p.c., co pozwoliło Sądowi Okręgowemu na merytoryczną kontrolę orzeczenia. Stąd, w niniejszej sprawie Sąd Okręgowy na podstawie art. 382 k.p.c. przyjął ustalenia faktyczne i wnioski prawne Sądu Rejonowego jako swoje własne. W tej sytuacji rozważeniu podlegały jedynie zarzuty zawarte w apelacji strony powodowej.

W odniesieniu do zarzutu naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. w zw. z art. 227 k.p.c. i art. 299 k.p.c. wskazać należy, że w ocenie Sądu Okręgowego nie zasługuje on na uwzględnienie. Zgodnie z art. 299 k.p.c. jeżeli po wyczerpaniu środków dowodowych, bądź w ich braku pozostały niewyjaśnione fakty istotne dla rozstrzygnięcia sprawy, sąd dla wyjaśnienia tych faktów może dopuścić dowód z przesłuchania stron. Z jednoznacznego brzmienia przepisu wynika zatem, że przeprowadzenie dowodu z przesłuchania stron dopuszczalne jest wyjątkowo, gdy w świetle oceny sądu na tle całokształtu okoliczności sprawy brak jest w ogóle innych środków dowodowych lub istniejące okazały się niewystarczające dla wyjaśnienia istotnych okoliczności sprawy. Dopuszczenie dowodu z przesłuchania stron jest li tylko uprawnieniem, nie zaś obowiązkiem sądu. Brak jest podstaw do dopuszczenia dowodu z zeznań stron, gdy sąd na podstawie innych dowodów wyrobi sobie przekonanie o stanie faktycznym sprawy i zgłoszonych przez strony żądań. Potrzeba przeprowadzenia dowodu z przesłuchania stron uzależniona jest od okoliczności konkretnej sprawy i od tego czy w danych warunkach zachodzi rzeczywista potrzeba skorzystania z tego środka dowodowego w celu wyjaśnienia prawdy i pod tym kątem potrzeba ta powinna być oceniana (tak SN w orzeczeniu z 29 czerwca 1962 r., I CR 407/62, RPEiS1964, z. 1 s, 388). Ukształtowanie dowodu z przesłuchania stroną jako subsydiarnego, pomocniczego środka dowodowego wiąże się z założeniem nikłej wartości dowodowej wypowiedzi strony, z reguły zainteresowanej korzystnym dla siebie rozstrzygnięciem.

W niniejszej sprawie strona powodowa w odpowiedzi na zarzuty od nakazu zapłaty wniosła o przeprowadzenie dowodu z przesłuchania stron na okoliczność treści ich zgodnej woli w zakresie uregulowania umownego w przedmiocie wysokości gwarancji ubezpieczeniowej usunięcia wad i usterek zawartego w § 8 ust. 2 umowy, w zestawieniu z treścią zapisu § 9 ust. 3 umowy określającego terminy zwrotu kaucji zabezpieczającej.

W ocenie Sądu Okręgowego wola stron w przedmiocie sformułowania możliwych sposobów zabezpieczeń roszczeń strony pozwanej wynikających z gwarancji, rękojmi oraz nieprawidłowego wykonania umowy o roboty budowlane wykonane przez powodową spółkę została w sposób jasny i jednoznaczny sformułowana w dokumencie obejmującym postanowienia umowy z dnia 6 czerwca 2012 r. Nie sposób więc przyjąć, jak chce tego apelujący, by pominięcie dowodu z przesłuchania stron uniemożliwiło zrealizowanie zasady prawdy wynikającej z art. 3 k.p.c. oraz naruszało dyspozycję art. 227 k.p.c. Strony nie kwestionowały bowiem prawdziwości oświadczeń złożonych w dokumencie obejmującym postanowienia umowy, nadto jak wynika z wyjaśnień strony powodowej złożonych na rozprawie w dniu 6 listopada 2013 r. wniosek o przeprowadzenie dowodu z przesłuchania stron został zgłoszony jako dodatkowy. Z oświadczeń pełnomocników stron złożonych na tej rozprawie wynika również, że zapisy § 8 i 9 umowy podlegały negocjacjom, w toku których obie strony były obecne i reprezentowane były przez prawników. Nie sposób więc uznać jak chce tego apelujący, by zaniechanie przeprowadzenia dowodu z przesłuchania stron uniemożliwiło, wobec braku innych dowodów, poczynienie prawidłowych ustaleń faktycznych, albowiem podstawowym dowodem dla ich poczynienia pozostaje dokument w postaci umowy stron z dnia 6 czerwca 2012 r. Decydując się na zawarcie

umowy w formie pisemnej strony jako przedsiębiorcy zobowiązane były do szczególnej staranności, uwzględniającej zawodowy charakter prowadzonej przez nie działalności gospodarczej, co uzasadnia zwiększone oczekiwania co do umiejętności, wiedzy, skrupulatności i rzetelności, zapobiegliwości i zdolności przewidywania, co obejmuje również znajomość obowiązującego prawa i następstw z niego wynikających (tak SA w Poznaniu w wyroku z 8 marca 2006 r., I ACa 1018/09), co w niniejszej sprawie w ocenie Sądu Okręgowego przekłada się na powinność świadomości, iż podstawowe znaczenie dla regulacji stosunku zobowiązaniowego stron ma treść oświadczeń zawartych w umowie. Mając na uwadze powyższe, wniosek o przeprowadzenie dowodu z przesłuchania stron zawarty w apelacji podlegał oddaleniu na podstawie art. 299 w zw. z art. 227 k.p.c.

W odniesieniu do zarzutu błędu w ustaleniach faktycznych wskazać należy, że również pozostaje on w ocenie Sądu Okręgowego bezzasadny. W § 9 ust. 3 umowy strony określiły bowiem terminy zwrotu kaucji zabezpieczającej, o której mowa w § 8 umowy. Definicje i uprawnienie do zatrzymania kaucji zabezpieczającej strony zawarły w § 8 ust. 1 umowy, natomiast ust. 2 § 8 zawiera uregulowania dotyczące możliwości zmiany zabezpieczenia z kaucji zabezpieczającej na gwarancję ubezpieczeniową. Cały § 8 umowy, zatytułowany „Zabezpieczenia”, zawiera bowiem w swoich ustępach 1 i 2 odpowiednio uregulowania w zakresie alternatywnego ustanowienia zabezpieczeń w postaci kaucji zabezpieczającej i gwarancji ubezpieczeniowej. Określając wysokość oraz termin obowiązywania gwarancji ubezpieczeniowej strony zawierając umowę w jej § 8 ust. 2 odwołały się bowiem wyłącznie do jednoznacznego sformułowania § 8 ust. 1 zawierającego regulację dotyczącą kaucji zabezpieczającej. Nie sposób podzielić również prezentowanych w apelacji argumentów, iż wobec tożsamości zabezpieczeń w postaci kaucji zabezpieczającej i gwarancji ubezpieczeniowej, termin obowiązywania gwarancji ubezpieczeniowej i jej wysokość winna być tożsama z wysokością i okresem zatrzymania kaucji określonymi w § 9 ust. 3 umowy. W przeciwieństwie bowiem do gwarancji ubezpieczeniowej, zabezpieczenie w postaci kaucji zabezpieczającej umożliwia uprawnionemu jako faktycznemu dysponentowi zatrzymanych kwot pieniężnych najszybszą realizację uprawnień z tytułu udzielonego zabezpieczenia.

Bezzasadny pozostaje również zarzut błędu w ustaleniach faktycznych poprzez przyjęcie przez Sąd I instancji, że przedłożony przez stronę powodową dokument gwarancji nie spełnia wymogów bezwarunkowości, z uwagi na jej akcesoryjny charakter. W tym zakresie podzielić należy stanowisko Sądu I instancji, iż poprzez zapis zawarty w pkt. 6 ust. 2 przedłożonego przez stronę powodową dokumentu gwarancji, gwarant uzyskał możliwość kwestionowania stosunku stanowiącego podstawę udzielenia gwarancji, co pozostaje w oczywistej sprzeczności z zapisem § 8 ust. 2 umowy, w którym strony przewidziały, iż gwarancja ubezpieczeniowa zabezpieczająca roszczenia pozwanego w miejsce kaucji zabezpieczającej ma być bezwarunkowa i płatna na pierwsze żądanie inwestora. Jest oczywistym, iż skoro gwarancja ubezpieczeniowa zastąpić miała kaucję zabezpieczającą, którą inwestor dysponował samodzielnie, to ograniczenia zawarte w treści gwarancji ubezpieczeniowej umożliwiające gwarantowi podnoszenie zarzutów w odniesieniu do stosunku prawnego pomiędzy powodem a pozwanym, stanowią dla inwestora niebezpieczeństwo niezyskania zabezpieczenia w zależności od stanowiska gwaranta. Nadto dokument gwarancji ubezpieczeniowej, na co słusznie zwrócił uwagę Sąd I instancji, nie spełnia wymogu § 8 ust. 2 umowy stron w odniesieniu do kwoty i terminu obowiązywania gwarancji.

W konsekwencji stwierdzić należy, iż niezasadny pozostaje również zarzut naruszenia art. 65 k.c. poprzez brak przyjęcia, iż strony odmiennie rozumiały zapisy § 8 ust. 1 i 2 umowy w zestawieniu z treścią § 9 ust. 3. Zgodnie z art. 65 § 2 k.c. dokonując wykładni umowy należy raczej badać jaki był zgodny zamiar stron i cel umowy, niż opierać się na jej dosłownym brzmieniu. Sens oświadczeń woli ujawnionych w postaci pisemnej, czyli wyrażonych w dokumencie, ustala się, przyjmując za podstawę wykładni przede wszystkim tekst dokumentu (por. uchw. SN z dnia 29 czerwca 1995 r., III CZP 66/95, OSNC 1995, nr 12, poz. 168; wyr. SN z dnia 12 grudnia 2002 r., V CKN 1603/00, Lex nr 75350; wyr. SN z dnia 7 kwietnia 2005 r., II CK 431/04, Lex nr 145198; wyr. SN z dnia 23 kwietnia 2009 r., IV CSK 558/08, Lex nr 512966). Zawarte w art. 65 k.c. zasady tłumaczenia oświadczeń woli wymagają uwzględnienia całego złożonego oświadczenia woli, a nie tylko wybranego dowolnie fragmentu (por. wyr. SN z dnia 26 sierpnia 1994 r., I CKN 100/94, Lex nr 293258; wyr. SN z dnia 29 stycznia 2002 r., V CKN 679/00, Lex nr 54342; wyr. SN z dnia 23 września 2004 r., III CK 400/03, Lex nr 174201; wyr. SN z dnia 21 sierpnia 2008 r., IV CSK 159/08, Lex nr 466005; wyr. SN z dnia

5 marca 2010 r., IV CSK 382/09, Lex nr 852584; wyr. SN z dnia 3 lutego 2011 r., I CSK 348/10, Lex nr 936479). Podstawową rolę w procesie wykładni takich oświadczeń woli odgrywają językowe reguły znaczeniowe.

Do najważniejszych pozajęzykowych okoliczności branych pod uwagę przy wykładni oświadczeń woli zalicza się na ogół: przebieg negocjacji stron, przebieg ich dotychczasowej współpracy, dotychczasową praktykę w kwestii rozliczeń, zachowanie stron, ich doświadczenie, profesjonalizm oraz rozumienie tekstu, okoliczności sporządzenia lub odbioru tekstu pisanego, powszechne znaczenie nadawane postanowieniom i wyrażeniom w danej branży itp. Na żadne z powyższych okoliczności nie powoływała się strona powodowa interpretując sporne zapisy umowne. W ocenie Sądu Okręgowego prawidłowa, pełna i wszechstronna wykładnia umowy nie może zupełnie pomijać treści zwerbalizowanej na piśmie, bowiem napisane sformułowania i pojęcia, a także semantyka i struktura aktu umowy są jednym z istotnych wykładników woli stron, pozwalają ją poznać i ocenić. Wykładnia umowy nie może zatem prowadzić do stwierdzeń w sposób oczywisty sprzecznych z zapisaną jej treścią. W ust. 2 § 8 strony zwrot kaucji zabezpieczającej określonej w ust.1 jednoznacznie uzależniły od przedłożenia bezwarunkowej i płatnej na każde żądanie inwestora gwarancji ubezpieczeniowej na kwotę 5 % wynagrodzenie netto, z terminem obowiązywania do dnia 26 sierpnia 2017 r. Warunku tego bezsprzecznie nie spełniał dokument gwarancji przedłożony przez stronę powodową.

W ocenie Sądu Okręgowego dyspozycja przepisu art. 65 § 2 k.c. nie została naruszona przez Sąd I instancji, który wskazał na odrębności precyzyjnych i nie wymagających dodatkowych wykładni regulacji umownych w odniesieniu do zabezpieczeń w postaci kaucji zabezpieczającej i gwarancji ubezpieczeniowej. Nie zmienia powyższego podnoszona przez stronę pozwaną w apelacji treść zapisu § 9 ust. 9 umowy, w którym strony posłużyły się terminem gwarancji zabezpieczającej, albowiem powoływany zapis umowny odnosi się do sposobu zaspokojenia roszczeń inwestora z tytułu już udzielonego zabezpieczenia.

Mając na uwadze powyższe – wobec nieoddzielenia zarzutów apelacji, Sąd Okręgowy na zasadzie art. 385 k.p.c. oddalił apelację w całości.

O kosztach postępowania apelacyjnego orzeczono na zasadzie art. 391 § 1 k.p.c. w zw. z art. 98 § 1 i 3 k.p.c. w zw. z art. 99 k.p.c. i § 6 pkt. 5 w zw. z § 12 ust. 1 pkt. 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (Dz. U. z 2013 r., poz. 490), zasądzając od strony powodowej na rzecz pozwanego kwotę 1.200 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa prawnego w postępowaniu apelacyjnym.

SSR K. Wójcik